INTENCJE MSZALNE w dniach 9 - 15 XI 2026

Pon. 9 XI	**7.00**	+ Józef Gutarowski (greg. 9)
	18.00	1) – dziękczynna za dar uzdrowienia serca Katarzyny, z prośbą o dalszą opiekę dla niej i dla całej rodziny, 2) + rodzice Janina i Franciszek i + z rodziny, 3) + rodzice Kazimiera i Henryk Kalita
Wt. 10 XI	**7.00**	+ Józef Gutarowski (greg. 10)
	18.00	1) – w int. wspólnoty Maranatha, 2) + Halina Drozdowska
Śr. 11 XI	**7.00**	1) + członkowie Apostolstwa Dobrej Śmierci, 2) + Józef Gutarowski (greg. 11)
	18.00	1) – w int. Ojczyzny, 2) – w int. Marzeny (z okazji urodzin)
Czw. 12 XI	**7.00**	+ Józef Gutarowski (greg. 12)
	18.00	1) – w int. Grzegorza (z okazji 47. urodzin), dziękczynno – błagalna, z podziękowaniem za zdane egzaminy synów, 2) + Jan i Kunegunda, + z rodzin Cieplińskich i Kursów
Pt. 13 XI	**7.00**	1) – w int. Zofii i Stefana (55. r. ślubu), o Boże błogosławieństwo dla całej rodziny, 2) + Józef Gutarowski (greg. 13)
	18.00	- w int. Janiny, o porzebne łaski
Sob. 14 XI	**7.00**	+ Józef Gutarowski (greg. 14)
	11.15	- w int. Parafian
	18.00	+ Helena i Barbara
Ndz. 15 XI	**7.00**	+ Józef Gutarowski (greg. 15)
	8.15	+ Wacław Będkowski (20. r.), + z rodziny: Marianna i Edmund
	9.30	+ rodzice Michalina i Franciszek, + rodzeństwo: Zofia, Wacław i Edward
	11.00	- w int. Agnieszki (z okazji 18. urodzin), o Boże błogosł.
	12.15	- w int. Łucji (z okazji 2. urodzin)
	12.30	- w int. Brunona (90. urodziny) i Ireny, dziękczynna, o Boże błogosławieństwo
	16.30	+ Kazimierz Gosztyła (11. r.)
	18.00	- w int. Karoliny, Roberta, Adriana, Dominika, o Boże błogosławieństwo i o opiekę Matki Bożej
	20.00	+ Mieczysław Jastrzębski (5. r.)

BIULETYN PARAFIALNY

*** PARAFIA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO W GDAŃSKU MIGOWIE ***

****** XXXII Niedziela Zwykła, 8 XI 2026, Nr 71 ******

KOMENTARZ DO EWANGELII (Mt 25, 1-13)

Jak możemy zauważyć, Kościół w tym okresie liturgicznym rozdziela głoszenie Dobrej Nadziei między dwóch Ewangelistów: w niedziele – św. Mateusz, w dni powszednie – św. Łukasz. Wspólnym motywem przewodnim tego dwugłosu jest Królestwo Boże. Ten właśnie temat jest treścią dzisiejszej ewangelicznej przypowieści o pannach roztropnych i nieroztropnych. Zwróćmy uwagę na pewną dwubiegunowość istniejącą w przypowieściach. Z jednej strony Pan Jezus mówił bardzo prostym językiem do wszystkich słuchających Go, a z drugiej, na uboczu, wyjaśniał swoim uczniom głębsze ich znaczenie. Ale też bez przypowieści nie nauczał. Pierwszym kluczem do rozumienia tych niejasności może być Przypowieść o Ziarnie. Nie każdy jest dobrą glebą. Ale skoro Bóg nie rzuca swych Słów na wiatr, bo za nimi stoi stwórcza Wola Boża, a Ona musi się wypełnić, aby człowiek nie ponosił pełnej odpowiedzialności za zaniechanie ich wypełnienia i nie musiał za to zadośćuczynić, aby oddać chwałę Stwórcy, Chrystus z miłości do tych innych „gleb" dobiera sobie, nawet z nadmiarem ufności, swoich słuchaczy. Jakich? Właśnie dlatego drugim kluczem do zrozumienia przypowieści może być słowo „uczniowie" i nasza relacja do tego słowa: chcemy nimi być lub nie. Chcemy słuchać Syna Bożego lub nie. Z faktu naszego przylgnięcia do Słowa Bożego możemy uważać się za uczniów. Ale czy rzeczywiście nimi jesteśmy? Czy żyjemy tym Słowem na co dzień? Czy kochamy swego Mistrza i naśladujemy Go? Gdy tak spojrzymy na historię symbolicznych panien mądrych i głupich, spostrzeżemy od razu, które były uczniami i do których może i my się zaliczamy. Wielu Ojców Kościoła zastanawiało się nad tą przypowieścią, szukało swoistej recepty na bycie mądrymi. Spośród wielu jej wątków warto zwrócić uwagę na dwa: czuwanie i nagroda. Czuwanie (i modlitwa) jest zawsze niezwykle ważne. Po pierwsze, szatan ciągle krąży wokół nas, aby czymś zaatakować. Po drugie, tak wiele kłamstwa ubranego w piękno słów spływa na nas codziennie, niezauważalnie czyniąc erozję w naszej wierze i rozumieniu spraw Bożych. Nagroda zaś, choć obiecana tym, co żyją Bogiem i dla Boga, niesie także pewne ryzyko. Gdy chcemy, aby się dopełniła w ślad za czynionymi pobożnymi uczynkami, tym samym opróżniamy nasze lampy z oliwy, która otwiera drzwi na ucztę niebieską, oliwy, której nie sprzedają kupcy w mieście, czyli świat. „Działając" w Kościele, świadomie lub podświadomie możemy oczekiwać uznania lub wyróżnienia, a nawet wynosić się nad innych, inaczej myślących czy „kochających". Święty Mateusz w rozdziale szóstym swojej Ewangelii przestrzega: Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. W **kalendarzu liturgicznym** będziemy obchodzić: w poniedziałek święto Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej, we wtorek wspomnienie św. Leona Wielkiego, w środę – św. Marcina z Tours, w czwartek – św. Jozafata, w piątek – pierwszych męczenników Polski: św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna.
2. W środę przypada **108. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości**. Uroczysta **Msza św. za Ojczyznę** o godz. 18.00, po niej **Koncert Patriotyczny** w wykonaniu naszej scholi z towarzyszeniem zespołu muzycznego.
3. W przyszłą niedzielę, 15 listopada siostry elżbietanki oraz pracownicy **Domu św. Józefa** z ul. Widok będą kwestowali po Mszach św. na potrzeby wspólnoty oraz chorych, którym posługują. Zachęcamy do ofiarności.
4. Zapraszamy na **pielgrzymkę na Maltę, śladami św. Pawła**, która odbędzie się w dniach 4 – 11 marca 2027. Szczegółowy informator dostępny na naszej stronie internetowej oraz na stoliku przy zakrystii. Zapisy u ks. Proboszcza.
5. **Bóg zapłać za ofiary** składane dziś na tacę na cele inwestycyjne. W tym tygodniu zostaną zakończone prace na balkonie na II piętrze domu parafialnego. Mamy też do odebrania 60 zamówionych drzewek ze szkółki w Jastrowiu.
6. Ksiądz proboszcz wyraża wdzięczność za **zaangażowanie w sobotnich pracach porządkowych** w kościele, plebani i wokół: p. Stefanowi Matyskowi, p. Kazimierzowi Dameckiemu, paniom Marii i Marlenie Pykacz, p. Monice Duchowskiej oraz p. Anastazji Moteliuskiej.
7. **Kawiarenka Jerozolimska** czynna dziś od 10.00 do 14.00. Na kawę, herbatę i coś słodkiego zaprasza Domowy Kościół.
8. W ostatnim tygodniu odbył się **pogrzeb** + Barbary Szczepańskiej l. 76, z ul. Wołkowyskiej. Wieczny odpoczynek racz Jej dać, Panie.

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA PW. MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
ul. Myśliwska 25, 80-283 Gdańsk
Msze św. niedzielne: 7.00, 8.15, 9.30, 11.00, 12.15, 12.30, 16.30, 18.00, 20.00; **Msze św. w dni powszednie:** 7.00 i 18.00.
Biuro parafialne: poniedziałek i piątek 19.00 – 20.00
Kontakt: 794 106 766, gdanskmigowo@gmail.com
Więcej informacji: www.parafiamigowo.pl
Redakcja Biuletynu: ks. Proboszcz

PATRONI TYGODNIA – PIERWSI POLSCY MĘCZENNICY (13 XI)

W 1001 r. zaprzyjaźniony z księciem Bolesławem Chrobrym cesarz niemiecki Otton III zaproponował założenie na naszych ziemiach klasztoru, który głosiłby Słowianom Słowo Boże. Cesarz postanowił wykorzystać do zamierzonego dzieła swego krewniaka - biskupa Brunona z Kwerfurtu, wiernego towarzysza św. Wojciecha, znającego ziemie Słowian. Brunon wybrał do pomocy w przeprowadzeniu misji brata Benedykta. **Benedykt** z Petreum (ur. 970) pochodził z zamożnej włoskiej rodziny z Benewentu. Rodzice przeznaczyli go do stanu duchownego już jako małego chłopca. Liczyli na to, że zostanie kapłanem diecezjalnym. Benedykt wybrał jednak życie pustelnicze. Po pewnym czasie przyłączył się do św. Romualda. Zaprzyjaźnił się z innym pustelnikiem - starszym od niego o 30 lat Janem, mieszkającym na zboczu Monte Cassino. **Jan** z Wenecji (ur. 940) pochodził z rodziny patrycjuszów weneckich. Z dożą Piotrem I Orseolo potajemnie opuścił Wenecję, udając się do opactwa benedyktyńskiego w Cusan koło Perpignan. Ta decyzja stała się pewnego rodzaju sensacją. Obydwaj podjęli życie pustelnicze. Po pewnym czasie opuścili opactwo. Jan udał się do św. Romualda, tam zaprzyjaźnił się z Benedyktem. Odznaczał się stanowczością, skutecznością w działaniu i wysoką kulturą. Benedykt i Jan, po przybyciu na dwór Bolesława Chrobrego w początkach 1002 r., założyli pustelnię na terenie, który im podarował król - we wsi Święty Wojciech (obecnie Wojciechowo) pod Międzyrzeczem. Wkrótce dołączyli do nich Polacy możnego rodu (może nawet książęcego): żarliwi religijnie rodzeni bracia **Mateusz** i **Izaak** - nowicjusze, oraz **Krystyn** - klasztorny sługa, pochodzący prawdopodobnie z pobliskiej wsi. Szóstym zakonnikiem był **Barnaba,** który wraz z Benedyktem i Janem przybył do Polski z Włoch. Uniknął męczeństwa i według ustnej tradycji resztę życia spędził u kamedułów (spotyka się także informacje, że był to klasztor w Bieniszewie, ale to raczej mało prawdopodobne ze względu na czas powstania tamtej fundacji). Eremici zobowiązali się do pustelniczego trybu życia, a przede wszystkim do prowadzenia pracy misyjnej. Benedykt i Jan nauczyli się nawet języka polskiego. Cały czas jednak czekali na biskupa Brunona z Kwerfurtu. Miał on wraz z nimi przybyć do Polski, ale wyruszył do Rzymu po papieskie zezwolenie na prowadzenie misji. Tracący cierpliwość Benedykt wyruszył na spotkanie Brunona, ze względu jednak na zawieruchę polityczną, jaką wywołała śmierć cesarza Ottona III (w styczniu 1002 r.), postanowił wrócić do klasztoru, polecając dalsze poszukiwania Brunona młodemu mnichowi Barnabie. Posłaniec nie wracał. W listopadzie 1003 roku Benedykt i współbracia zaczęli odczuwać niepokój o niego. Nie dane im jednak było doczekać Barnaby. W nocy z 10 na 11 listopada 1003 r. zostali napadnięci przez zbójców i wymordowani. Pierwsze ciosy mieczem otrzymał Jan, po nim zginął Benedykt. Izaaka zamordowano w celi obok. Mateusz zginął przeszyty oszczepami, gdy wybiegł z celi w stronę kościoła. Mieszkający oddzielnie Krystyn próbował jeszcze bronić klasztoru, ale i on podzielił los towarzyszy. Prawdopodobnie powód napadu był rabunkowy, ponieważ zakonnicy otrzymali od Chrobrego środki w srebrze na prowadzenie misji. Kult męczenników zaczął się już od ich pogrzebu, na który przybył biskup poznański Unger. Wkrótce potem, w 1006 r., św. Brunon napisał "Żywot pięciu braci męczenników". Są to pierwsi męczennicy polscy wyniesieni na ołtarze. W poczet świętych wpisał ich Jan XVIII.